

Staszek Plewniak, Rzeka

Miłości mam
Ile dostrzeżesz jej
Odwagi tyle
Co wolności w niej
Mądrości mam
Póki wystarczy sił
Serce i 5 porcji krwi

Słowa na wiatr
Potem kamieni stos
Kintsugi art
Mówię sobie na głos
Im ciemniejszy dzień
Tym jaśniejsza noc
Kupiony spokój
Trochę sobie na złość

Jak rzeka podziemna
Pod skórą drążysz wciąż
Jak ziemia spalona od słońca,
Pragniesz go
Jak chmura burzowa
Nabieram sił nim czas jak huragan
Zamiecie cały pył

Kolejna burza
Kilka zwałonych drzew
Myśli pokotem kładą się
Dłonie zanurzam
W gęsty pył spalonych lat
Choć jeszcze raz
Poskładamy świat

Jak rzeka podziemna
Pod skórą drążysz wciąż
Jak ziemia spalona od słońca,
Pragniesz go
Jak chmura burzowa
Nabieram sił nim czas jak huragan
Zamiecie cały pył